

# FROST, Guts

Przemierzamy świata krańców  
wczoraj monolog, a dzisiaj mam brak słów  
z brudu młodych adidasów  
oraz cierpienia  
co noc na poddaszu samotnie

widzisz mnie w oknie jak moknę  
chodzę ostrożnie  
a i tak ból dotknie mnie

a i tak dotknie mnie

przyzwyczałem się do tego że ludzie na co dzień są tu obojętni  
większość i tak nie zrozumie co masz na głowie  
czy masz tę głowę na pętli  
taka zależność  
dla mnie wasze słowa to naprawdę wszystko jedno  
chcę po prostu swoje mieć  
ani mniej a nie więcej

Przemierzamy świata krańców  
wczoraj monolog, a dzisiaj mam brak słów  
z brudu młodych adidasów  
oraz cierpienia  
co noc na poddaszu samotnie

chcę po prostu swoje mieć  
ale myślę spokojnie  
o mnie i moich sprawach  
ze siedzę do rana  
i patrzę ją szerzy się rana  
bo chciałbym nareszcie powiedzieć ze chcę najlepiej  
nie dla mnie, lecz dla nas